

PROTOKÓŁ NR II/19
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w dniu 8 lutego 2019 r.,
która odbyła się w Starostwie Powiatowym w Wieluniu,
Pl. Kazimierza Wielkiego 2 (sala 126)

W posiedzeniu udział brali:

- | | |
|---------------------------|------------------------------|
| 1. Pan Waldemar Borczyk | - przewodniczący komisji |
| 2. Pan Józef Kowal | - wiceprzewodniczący Komisji |
| 3. Pan Robert Grabowski | - członek komisji |
| 4. Pan Sebastian Jasiński | - członek komisji |

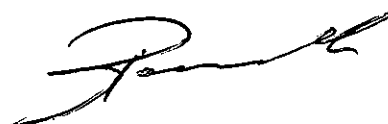
Ponadto w posiedzeniu udział brali:

- | | |
|-----------------------------------|---|
| 1. Pan | - mieszkaniec powiatu wieluńskiego |
| 2. Pani Eliza Michalska-Kowalczyk | - radca prawny w Starostwie Powiatowym
w Wieluniu |
| 3. Pan Zenon Kołodziej | - naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu
Starostwa Powiatowego w Wieluniu |

Lista obecności radnych oraz gości obecnych na posiedzeniu Komisji stanowi załącznik do protokołu.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie II posiedzenia Komisji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z I posiedzenia komisji.
5. Rozpatrzenie skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu – kontynuacja sprawy z I posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu w dn. 17.12.2018 r.



6. Rozpatrzenie pisma mieszkańca powiatu wieluńskiego z dn. 18.12.2018 r. – *kontynuacja sprawy z I posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu w dn. 17.12.2018 r. (dotyczy pisma mieszkańca z dn. 30.11.2018 r.)*.
7. Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.
8. Zamknięcie II posiedzenia Komisji

Pkt 1

Otwarcie II posiedzenia Komisji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji otworzył II posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu. Powitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości.

Pkt 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji stwierdził, że na 4 członków komisji obecnych jest 3, czyli obrady są prawomocne.

Pkt 3

Przyjęcie porządku obrad.

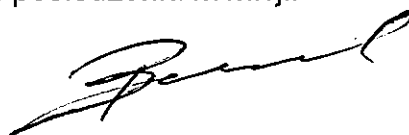
Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zapytał, czy ktoś ma uwagi do porządku obrad. *Nikt się nie zgłosił.* Zapytał, kto jest „za” przyjęciem porządku obrad.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu jednogłośnie (przy 3 głosach „za”) przyjęła porządek obrad komisji (głosowało 3 członków komisji).

Pkt 4

Przyjęcie protokołu z I posiedzenia Komisji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zapytał, czy ktoś ma uwagi do treści protokołu z I posiedzenia komisji. *Nikt nie zgłosił zastrzeżeń do treści protokołu.* Zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z I posiedzenia komisji.



Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu jednogłośnie (przy 3 głosach „za”) przyjęła protokół z I posiedzenia komisji (głosowało 3 członków komisji).

Na salę obrad wszedł radny Robert Grabowski. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu obraduje w składzie 4 – osobowym.

Pkt 5

Rozpatrzenie skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu – kontynuacja sprawy z I posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu w dn. 17.12.2018 r.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji oznajmił, że komisja wystąpiła z zapytaniem do radcy prawnego Starostwa Powiatowego w Wieluniu, czy dyrektor ma podstawę prawną, aby zwrócić się do innych instytucji w sprawie kwalifikacji nauczycielskich. Następnie odczytał opinię prawną w sprawie, zaznaczając, że podpisała się pod nią pani Lucyna Kaśnicka – radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu. Zapytał obecną na posiedzeniu panią mecnas, czy chciałaby coś dodać.

Pani Eliza Michalska-Kowalczyk – radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu zwróciła uwagę, że w porównaniu do nadzoru w zakresie sprawdzenia uprawnień do prowadzenia zajęć w szkole jest organ nadzoru pedagogicznego Kuratorium Oświaty. Podkreśliła, że Kuratorium Oświaty przeprowadziło kontrole w tym zakresie, w związku z tym zostało to już zweryfikowane przez organ kompetentny. Stwierdziła, że jest to dosyć istotna informacja, ponieważ skarga pana Zwierza, będąca przedmiotem obrad komisji, jest na granicy kompetencji rady powiatu i kompetencji Kuratorium Oświaty. Dodała, że takich skarg jest znacznie więcej, a jest to granica nie dość jednoznaczna, ale rzeczywiście kwestie kwalifikacji do nauczania leżą w kwestii Kuratorium Oświaty. Oznajmiła, że to oczywiście nie zmienia tej opinii, ponieważ opinia dotyczy trochę czegoś innego.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś pytania. *Nikt się nie zgłosił.* Zapytał radcę prawnego, czy aby być nauczycielem religii trzeba bezwzględnie posiadać imienne skierowanie od odpowiedniego biskupa.

Pani Eliza Michalska-Kowalczyk – radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu odpowiedziała twierdząco.

Pan Robert Grabowski – członek komisji dodał, że oczywiście na podstawie różnych dokumentów związanych z ukończeniem danej uczelni, tak aby później biskup mógł



ewentualnie wydać tzw. misję. Reasumując oznajmił, że po przeanalizowaniu wszystkich dokumentów i zapoznaniu się z opinią prawną w sprawie należy stwierdzić, że pani Elżbieta Urbańska-Golec - dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu nie ma już żadnych innych możliwości, żeby ewentualnie podważyć jakiekolwiek dokumenty nauczycieli religii obecnie zatrudnionych w szkole. Ponadto w przedmiotowej opinii prawnej jest wprost napisane, że pani dyrektor nie ma prawa podważać przekształcenia Kolegium Częstochowskiego w Instytut Teologiczny. Zwrócił się do pana [] i powiedział, że mógłby on ewentualnie pisać skargę do ministra edukacji lub do uczelni wyższych. Powiedział, że jeżeli chodzi o rozwiązania w powiecie dotyczące przedmiotowego tematu, to tutaj jest już wszystko pozamykane. Wyraził chęć pomocy panu []. Zwrócił się do pana [] i powiedział, że jemu zależy na tym, aby wrócić do pracy i zacząć uczyć religii w jakiegokolwiek szkole. Jednakże, aby pan [] dostał pracę, musimy poprosić archidiecezję częstochowską, żeby wydali mu tzw. misję. Ponadto stwierdził, że w związku z tym, że pan [] nie pracuje już w szkole przez kilkanaście lat, to najprawdopodobniej będzie musiał podjąć studia pedagogiczne, które będą mogły ten dyplom panu [] recertyfikować. Zapytał pana naczelnika jak to wygląda, ile lat jest ważne.

Pan Zenon Kołodziej – naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji w Starostwie Powiatowym w Wieluniu odpowiedział, że nie pamięta dokładnie przepisów, ale zaznaczył, że nie traci się uprawnień. Odnośnie 5 lat, powiedział, że jest to stary przepis.

Pan [] powiedział, że on miał wszelkie możliwe uprawnienia. Podkreślił, że nie stracił on tej pracy z własnej winy, z własnego powodu. Poprosił o możliwość odniesienia się do przedstawionej opinii prawnej i stanowiska komisji. Podkreślił, że tutaj powstało pewne nieporozumienie. Mu nie chodziło o to, aby pani dyrektor kwestionowała włączenie kolegium do instytutu teologicznego, ponieważ ma świadomość, że pani dyrektor takich uprawnień nie ma. W tym przypadku o to może jedynie wystąpić Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Oznajmił, że zwracał się on do ministerstwa, jednakże Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego niestety nie potrafi wyegzekwować niczego. Powiedział, że ministerstwo tą sprawę „zamiotło pod dywan”. Dodał, że komisja powołuje się na kontrole kuratorium, na sprawdzanie wykształcenia przez dyrekcję itd. Powiedział, że w przypadku jakichkolwiek wątpliwości dyrektor szkoły ma nie tylko prawo, ale i obowiązek sprawdzenia dokumentów z indeksami. Zapytał, czy ktokolwiek tego dokonał. Zaznaczył, że nawet kuratorium tego nie dokonało, ani dyrektor.

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że pani dyrektor wystosowała pismo do Instytutu Teologicznego w Częstochowie z prośbą o zweryfikowanie tych



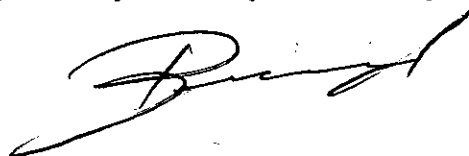
wszystkich dokumentów, na podstawie których zostali zatrudnieni nauczyciele religii. Powiedział, że z tego co wie, to pan [] również otrzymał tą odpowiedź, ponieważ na ostatniej komisji również było mówione, że Instytut Teologiczny w Częstochowie przysłał odpowiedź pani dyrektor Elżbiety Urbańskiej-Golec, w której wprost było napisane, że dokumenty, na podstawie których zostali zatrudnieni nauczyciele religii, są jak najbardziej prawdziwe. Powiedział, że w tym momencie pani dyrektor nie ma obowiązku dalej sprawdzać tych dokumentów.

Pan [] powiedział, że nic nie pomoże, jeżeli będziemy się zwracać do rektoratu o poświadczenie, ponieważ oni będą pisać w nieskończoność, że wszystko jest zgodne. Poprosił o zażądanie dokumentów.

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że komisja nie ma takiego prawa.

Pan [] powiedział, że każdy student ma nie tylko dyplom, ale ma również indeks, a w przypadku jego zgubienia, to w uczelni musi być jego kopia. Ponadto każdy student ma na uczelni swoją kartę studiów. Zapytał jak można skończyć trzyletnie studia teologiczne w Archidiecezjalnym Kolegium Teologicznym w roku 2011, jeśli decyzją metropolity działalność dydaktyczna została zawieszona w 2002 roku. Zapytał również jak można skończyć trzyletnie studia teologiczne w ciągu roku, czy dwóch lat. Powiedział, że pokazywał on komisji kopię indeksu pana []. Wtedy też wszyscy twierdzili, że ma on wymagane kwalifikacje. Pani [] również została zatrudniana na podstawie studium teologicznego w szkole ponadgimnazjalnej. Zgodnie z rozporządzeniem wówczas obowiązującym można było zatrudnić tę osobę w szkole ponadgimnazjalnej, jeśli dobrze pamięta, do roku 2006. Natomiast w 2010 roku została zatrudniona na jego miejsce, ponieważ pani [] chciała sobie zatrudnić żonę swojego największego zausznika. Zatrudniła na podstawie takiego wykształcenia, wszyscy zapewniali, że wszystko jest dobrze. Dodał, że kolejną sprawą jest to, że pan [] został zatrudniony w roku 2011 na podstawie dyplomu Kolegium Teologicznego z datą 1 września. Podkreślił, że to kolegium zawiesiło swoją działalność w 2002 r.

Pan Robert Grabowski – członek komisji zwrócił się do pana [] i powiedział, że członkowie komisji naprawdę przeanalizowali dokumentację w sprawie. Podkreślił, że pani dyrektor nie ma prawa żądać od Instytutu Teologicznego, czy Kolegium Teologicznego w Częstochowie indeksów. Wyjaśnił, że każdy nauczyciel jest zatrudniany na podstawie dyplomu wydanego przez daną uczelnię. Jeżeli pani dyrektor, organ prowadzący, czy kuratorium ma wątpliwości dotyczące tego dyplomu, to wtedy może żądać od danej uczelni



dokumentu, który potwierdza, bądź nie, prawdziwość tego dokumentu. Powiedział, że pani dyrektor wystąpiła do Instytutu Teologicznego z takim zapytaniem. Natomiast my nie mamy prawa, aby zmusić Instytut Teologiczny by określił, czy jego przekształcenie z kolegium było prawdą. Zwrócił uwagę, że dokumenty wystawiane przez uczelnie wystawiane są na podstawie prawa oraz, że posiadają pieczętki uczelni i pieczętki państwowe. Następnie odczytał odpowiedź jaką pani dyrektor otrzymała z Instytutu Teologicznego w Częstochowie oraz które otrzymał pan . Zwrócił się do pana i oznajmił, że komisja robi wszystko, aby mu pomóc. Jednakże „robiąc zamieszanie pismami” do Instytutu Teologicznego w Częstochowie, czy do starostwa powiatowego, pan nie ma szans, aby Instytut Teologiczny w Częstochowie wydał panu tzw. misję do prowadzenia zajęć religii w jakiegokolwiek szkole. Zakomunikował, że to co pan przed chwilą powiedział, było wyjaśnione na poprzedniej komisji przy obecności pani dyrektor i pani kadrowej...

Pan stwierdził, że wtedy spuszczone głowy tylko były.

Pan Robert Grabowski – członek komisji nie zgodził się z panem . Powiedział, że każdy z nas postarał się, aby tę sprawę wyjaśnić. Zaznaczył, że komisja zwróciła się do pani radcy prawnej o opinię prawną w sprawie. Podkreślił, że pan cały czas się upiera o przekazanie indeksu pana , pana , czy pani i czy na podstawie indeksu mogli uczyć religii, czy nie.

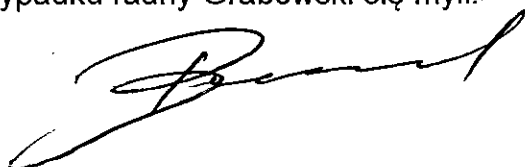
Pan powiedział, że nie na podstawie indeksu.

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że w indeksie są zawarte godziny, które student miał przepracowane i czy na podstawie tych godzin może uczyć religii, czy nie. Powiedział, że możemy się zapętlić w ten sposób, że każdy dyrektor szkoły może zakwestionować każdy dyplom ukończenia jakiegokolwiek wyższej szkoły. Powtórzył, że dyrektor szkoły zatrudnia nauczycieli religii na podstawie dyplomów ukończenia Instytutu, czy jakiegokolwiek Wyższej Szkoły Teologicznej w Polsce oraz na podstawie tzw. misji.

Pan zgodził się z radnym Grabowskim.

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że pan twierdzi, że osoby, które były do tej pory zatrudnione, a teraz jest kwestia pana . Pan cały czas kwestionuje, że pan nie ma kwalifikacji zawodowych. Z pisma, które do nas wpłynęło z Instytutu Teologicznego wynika wprost, że dyplom jest jak najbardziej prawdziwy i ma misję. Wyraził podejrzenia, że żaden instytut teologiczny nie wydałby misji jakiegokolwiek osobie, gdyby nie miała uprawnień do nauczania religii w szkole.

Pan zaznaczył, że w tym przypadku radny Grabowski się myli.



Pan Robert Grabowski – członek komisji zapytał na jakiej podstawie.

Pan powiedział, że jeżeli pani dyrektor twierdzi tak samo jak pan radny mówi, że nie ma żadnych wątpliwości co do autentyczności tych dyplomów, to niech mu napisze, że ich nie posiada oraz że sprawdziła dyplomy na podstawie indeksów

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że pan dostał...

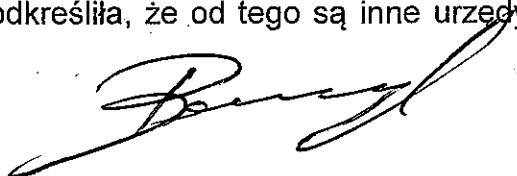
Pan zapytał, czy pani dyrektor sprawdziła indeks pana ..

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji udzielił głosu pani radcy prawnej.

Pani Eliza Michalska-Kowalczyk – radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu powiedziała, że sprawa jest nabrzmiąta od wielu lat, ponieważ nie jest to pierwsza skarga wniesiona przez pana

Pan wtrącił i powiedział, że on się nie myli.

Pani Eliza Michalska-Kowalczyk – radca prawny w Starostwie Powiatowym w Wieluniu zwróciła uwagę, że komisja powinna skupić się na treści skargi, którą rozpoznaje. Natomiast to, że sprawa ma grubsze i szersze dno oraz generalnie może sprowadzać się do różnych aspektów i okoliczności na przestrzeni kilku lat, to to nie zmienia faktu, że komisja rozpoznaje jedną skargę. W przypadku gdyby pan chciał rozszerzyć kolejne wątki, to musi wnieść kolejną skargę. Przedmiotem obrad jest skarga, a nie wniosek o pomoc. Zaznaczyła, że radni próbują skarżącego uświadomić, pomóc mu, jednakże uważa, że efekt jest odwrotny. Powiedziała, że komisja ma uprawnienie do rozpatrzenia skargi i wydania opinii do rady powiatu w przedmiocie skargi. Jeżeli skarga miałaby taką treść, że dotyczyłaby tego, jakie możliwości i czy pani dyrektor może dalej kwestionować uprawnienia konkretnych osób zatrudnionych na stanowisku katechety w tym zespole szkół, to opinia jest w tym zakresie, że nie może. Wyjaśniła, że oczywiście można dojść do absurdu, że jeżeli tylko pani dyrektor dostaje jakąś informację i ktokolwiek ma wątpliwość co do uprawnień jakiegokolwiek katechety, to pani dyrektor właściwie powinna rzucić swoje wszystkie obowiązki i zadania publiczne i zająć się dociekaniami i zastępowaniem wszystkich organów państwa, które zajmują się ściganiem. Oznajmiła, że rozumie, że twierdzenie pana jest takie, że wszystko sprowadza się de facto do stwierdzenia, że na którymś etapie uzyskiwania kwalifikacji przez osoby zatrudnione na stanowisku katechety, doszło do jakiegoś przestępstwa, nadużycia... ale starostwo powiatowe, rada powiatu, komisja, a tym bardziej pani dyrektor nie ma w swoich zadaniach kompetencji, narzędzi do tego, żeby weryfikować, czy na jakimś etapie doszło do jakiejś sytuacji, która może być uznana za przestępstwo, bądź nadużycie, czy też nie doszło. Podkreśliła, że od tego są inne urzędy



...i instytucje. Stwierdziła, że w tym zakresie, jeśli pan ... ma jakieś wnioski i chciałby dalej ... dociekać, to ma takie uprawnienia, natomiast to już poza zakresem rady powiatu.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji powiedział, że dyskusja w przedmiotowej sprawie toczy się już na dwóch posiedzeniach komisji. Ponadto komisja zebrała wszystkie materiały w sprawie dostępne w starostwie. Powiedział, że z informacji pana ... wynika, że skierował on pisma do organów, które mogą mu pomóc w rozwiązaniu tej sprawy. Stwierdził, że musimy to wszystko zebrać w całość i wyrazić jakąś opinię komisji w tej kwestii. Podkreślił, że odbyła się kontrola kuratorium, ale ono się niczego nie dopatrzyło. Powiedział, że nie wątpi, również kuratorium w swoich dokumentach nie ma, że nie wystąpiło do Instytutu Teologicznego, czy do biskupa. Oznajmił, że z zebranych dokumentów wynika, że pani dyrektor zrobiła wszystko. Stwierdził, że powinniśmy zakończyć sprawę i na tą chwilę poczekać na odpowiedź ministra szkolnictwa wyższego...

Pan ... powiedział, że nie doczekamy się.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zapytał pana ..., czy skierował sprawę do prokuratury.

Pan ... powiedział, że tak oraz dodał, że został za to oskarżony za czyny, które nie popełnił. Natomiast prokurator, nie mogąc mu nic udowodnić, błyskawicznie wszystko umorzył. Powiedział, że uprzedzał, że prokurator ośmiesza prokuraturę. Podkreślił, że tak to funkcjonuje. Zaznaczył, że komisja powołuje się na zapisy konkordatu, natomiast konkordat nie sankcjonuje bezprawnie. Zapytał panią radcę prawną, czy pani dyrektor może sprawdzić indeks nauczyciela, który jest zatrudniony w szkole i porównać go z dyplomem.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji wtrącił, że pani dyrektor to zrobiła i dostała podpis wicedyrektora...

Pan ... zapytał pana przewodniczącego, czy posiada on to pismo.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji odpowiedział, że przed chwilą przecież było czytane.

Pan ... zapytał, co z tego pisma wynika. Powiedział, że tylko to, że legitymuje się dyplomem tej uczelni, jest karta studiów, a nie jest podane w jakich latach studiował.

Pan Robert Grabowski – członek komisji powiedział, że nie ma takiego obowiązku...

Pan ... powiedział, że dwa lata studiowali, a kończyli trzyletnie studia wyższe. Stwierdził, że to jest paranoja. Zapytał jak można skończyć trzyletnie studia w ciągu



...dwóch lat, albo w ciągu roku. Powiedział, że on tą uczelnię kończył i nikt mu nie wmówił, że można coś takiego zrobić. Stwierdził, że to jest tak grubymi nićmi szyte, dlatego tak panicznie boją się to udostępnić.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zaznaczył, że komisja się nie boi i występuje o to.

Pan ... powiedział, że oni piszą komisji oświadczenia, a nie przesyłają dokumentów. Zaznaczył, że komisja nic nie zweryfikuje do czasu, jeśli nie prześle dokumentów. Dodał, że oni będą podpisywać się pod każdym oświadczeniem i nikt nie jest w stanie ich sprawdzić.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji poprosił pana ..., aby skończyć tę polemikę. Stwierdził, że komisja...

Pan ... poprosił, aby pani dyrektor dokonała...

Pan Robert Grabowski – członek komisji wtrącił, że pani dyrektor nie ma takiego obowiązku.

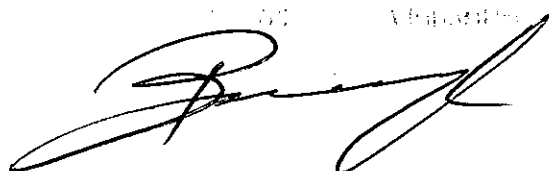
Pan ... powiedział, że w takim razie niech pani dyrektor napisze, że nie mam żadnych wątpliwości, sprawdziłam dyplom z indeksem i nie stwierdziłam żadnych... Oznajmił, że wtedy on będzie wiedział co zrobić dalej.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji przekazał głos radnemu Jasińskiemu.

Radny Sebastian Jasiński – członek komisji zwrócił się do pana ... i powiedział, że patrzy na to z boku, wcześniej nie znał sprawy i opiera się na podstawie tego o czym mówi się na komisji oraz ze zgromadzonej dokumentacji. Stwierdził, że pan jest rozżalony, ale może i słusznie. Pozbawiono pana ... pracy, w związku z tym ma prawo mieć żal. Natomiast komisja musi się opierać na pewnego rodzaju prawie. Parafrazując to wszystko, można powiedzieć, że pani dyrektor może iść do kolegi z ławki tego pana i dopytywać ich, natomiast my musimy działać w granicach prawa. Jeśli uczelnia występuje, że jest wszystko w porządku, to komisja musi na tym zawierać. Powiedział, że są różnego rodzaju rzeczy, nawet na poziomie państwo w państwie. Natomiast chodzi o to, że komisja ma ograniczone możliwości. Powiedział, że na komisji podoba mu się to, że radni chcą panu ... pomóc.

Pan ... stwierdził, że radni mu nie pomogą. Jeśli nie wyegzekwujemy tych dokumentów, o które on prosi, to radni mu nie pomogą w żaden sposób.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji poprosił radnego ... Grabowskiego o odczytanie opinii komisji w sprawie.



Pan Robert Grabowski – członek komisji odczytał opinię komisji w sprawie.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji poddał pod głosowanie przedstawiony projekt uchwały. Zapytał, kto jest za przyjęciem i rekomendacją przedstawionego projektu uchwały dla Rady Powiatu w Wieluniu.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu postanowiła wystąpić do Rady Powiatu w Wieluniu z projektem uchwały uznając skargę za bezzasadną głosując:

„za” – 4 głosy,

„przeciw” – 0 głosów,

„wstrzymało się” – 0 głosów

Opinia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu i projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Wieluniu stanowią załącznik do protokołu.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zaproponował, aby pan na chwilę opuścił salę obrad. Powiedział, że komisja ma kilka pytań do naczelnika wydziału. Zapytał pana , czy wyraża na to zgodę.

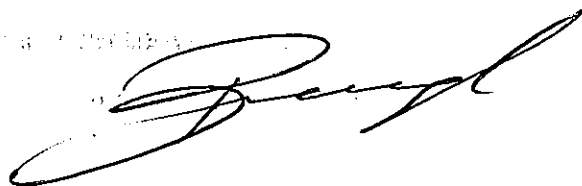
Pan powiedział, że jeżeli jest uczestnikiem spotkania, to uważa, że powinien być od początku do końca. Stwierdził, że chyba nie ma żadnych tajnych i poufnych informacji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji powiedział, że ta informacja dotyczy pana skargi. Poinformował, że nie potrwa to więcej niż 5 min.

Pan wyraził zgodę, a następnie opuścił salę obrad.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji ogłosił 5 min. przerwy.

*Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji wznowił obrady po przerwie.
Na Sali obecnych jest 3 radnych. Nieobecny: radny Sebastian Jasiński.*



Pkt 6

Rozpatrzenie pisma mieszkańca powiatu wieluńskiego z dn. 18.12.2018 r. –
kontynuacja sprawy z I posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu
w Wieluniu w dn. 17.12.2018 r. (dotyczy pisma mieszkańca z dn. 30.11.2018 r.).

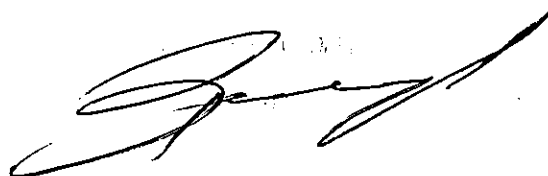
Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji oznajmił, że komisja wystąpiła do wydziału z prośbą o dostarczenie komisji dokumentacji w przedmiotowej sprawie i wszyscy członkowie komisji posiadają ją na tabletach. Następnie krótko przedstawił czego dotyczy pismo. Zapytał, czy członkowie komisji mają jakieś wątpliwości odnośnie tej dokumentacji. *Nikt nie zgłosił żadnych wątpliwości.* Oznajmił, że zadał pytanie pani mecenas, czy nieogłoszenie konkursu, mogło wpłynąć na szkodę powiatu. Poinformował, że pani mecenas odpowiedziała, że kategorycznie nie mogło wpłynąć. Zaznaczył, że w świetle ówczesnych przepisów prawa dyrektorowi można było powierzyć obowiązki dyrektora na okres 5 lat. Dodał, że z obszernej dokumentacji w sprawie wynika, że przeprowadzone kontrole wyszły pozytywnie. W związku z tym zaproponował, aby komisja wydała opinię, że uchybienia przedstawiane przez pana _____ w funkcjonowaniu organów powiatu, Starostwa Powiatowego w Wieluniu oraz instytucji im podległych są bezzasadne.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Wieluniu na II posiedzeniu w dniu 8 lutego 2019 roku rozpatrzyła pisma pana _____ z dnia 30 listopada 2018 roku oraz z dnia 18 grudnia 2018 roku i jednogłośnie (przy 3 głosach „za”) stwierdziła, że uchybienia przedstawiane przez pana _____ w funkcjonowaniu organów powiatu, Starostwa Powiatowego w Wieluniu oraz instytucji im podległych są bezzasadne (głosowało 3 członków komisji).

Pan _____ stwierdził, że przed końcowym głosowaniem komisji, również powinien mieć prawo zabrać głos. Zaznaczył, że komisja w związku z tym odnosi się do sprawy w bardzo kuriozalny sposób oraz, że nie pochyliła się nad dokumentami, które...

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zwrócił się do pana _____ i oznajmił, że w przypadku, gdyby komisja miała wątpliwości, to zadałaby mu pytanie.

Pan _____ zapytał dlaczego na posiedzeniu komisji nie jest już obecny radca prawny i pan naczelnik. Powiedział, że komisja przegłosowała przedmiotową sprawę



jednakże prosi o to, aby miał prawo przedstawić to jeszcze raz Komisji Rewizyjnej. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna jest pośrednia pomiędzy Komisją Skarg, Wniosków i Petycji, a radą powiatu.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji powiedział, że z tego co mu wiadomo, to wpłynęło już pismo do Komisji Rewizyjnej...

Pan zapytał, czy ma rozumieć, że radni automatycznie...

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji wyjaśnił, że tak się złożyło, że jest on również członkiem Komisji Rewizyjnej.

Pan zapytał, czy ma rozumieć, że będzie miał możliwość przedstawienia tych spraw na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji powiedział, że nie może on zagwarantować jaką decyzję podejmie przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Radny Józef Kowal – wiceprzewodniczący komisji powiedział, że prawdopodobnie będzie odrzucona ze względu na zmiany, które wprowadziła ustawa o samorządzie powiatowym dotyczące komisji.

Pan poprosił, aby zajęła się tym Komisja Rewizyjna.

Radny Józef Kowal – wiceprzewodniczący komisji powiedział, że w takim przypadku należałoby zmienić przepisy prawa. Oznajmił, że nie wie jaką decyzję podejmie Komisja Rewizyjna, jednakże w ustawie o samorządzie powiatowym jest, że takimi sprawami zajmuje się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Pan zaznaczył, że chciałby teraz skorzystać z kolejnej ścieżki, którą jest Komisja Rewizyjna.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji poinformował, że gdyby Komisja Skarg, Wniosków i Petycji miała jakieś wątpliwości, to wystąpiłaby z wnioskiem o zrewidowanie sprawy pana przez Komisję Rewizyjną.

Pan poprosił pana przewodniczącego, aby zwrócił się do CBA i odnieść się do zarzutów, które on formułuje w pismach.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zaznaczył, że komisja nie jest od tego.

Pan zakomunikował, że tutaj ta patologia ma miejsce i tutaj są odpowiednie...

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji oznajmił, że tą sprawę panu może pomóc rozwiązać pan minister Kamiński.

Pan powiedział, że komisja też ma tutaj swój udział, który będzie pomocny...

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji poinformował pana, że my jesteśmy komisją stałą, a nie śledczą.

Pan powiedział, że komisja skarg nie ma, ale Komisja Rewizyjna ma prawo zajmować się nie tylko kwestiami organizacyjnymi, ale również finansowymi.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji podkreślił, że komisja ma prawo i obowiązek zrewidować sprawę, ale pewne obowiązki z mocy ustawy przejęła komisja skarg.

Pan poprosił komisję skarg, aby zgodnie z jego prośbą i życzeniem przekazali sprawę do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną, a nie automatycznie zablokowali.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji oznajmił, że na podstawie wszystkich zgromadzonych dokumentów komisja uznała, że zarzuty w sprawie są bezzasadne, przegłosowała to i kończy dyskusję w punkcie.

Pan zapytał przewodniczącego komisji, dlaczego z posiedzenia komisji zniknął pan naczelnik oświaty.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji odpowiedział, że dlatego, że jest on już niepotrzebny.

Pan zaznaczył, że tak twierdzi przewodniczący.

Radny Sebastian Jasiński – członek komisji powiedział, że to pan przewodniczący ma twierdzić i to on ma zawsze rację.

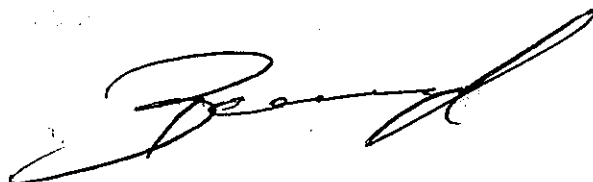
Pan oznajmił, że przyjmuje to do wiadomości, lecz nie zawsze musi się z tym zgadzać.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zamknął punkt w porządku obrad.

Pkt 7

Komunikaty, informacje i oświadczenia radnych.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w punkcie. *Nikt się nie zgłosił.* Wobec powyższego zamknął punkt w porządku obrad.

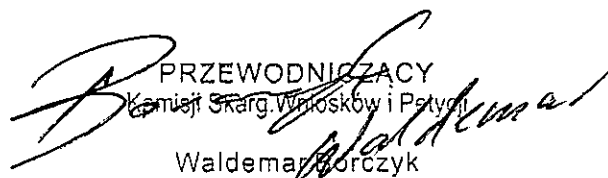


Pkt 8

Zamknięcie II posiedzenia komisji.

Radny Waldemar Borczyk – przewodniczący komisji zamknął II posiedzenie komisji i podziękował wszystkim za przybycie.

Protokołowała
Monika Paluszczyk
Monika Paluszczyk
Młodszy referent


PRZEWODNICZĄCY
Komisji Skarg, Wnioseków i Petycji
Waldemar Borczyk